

Krystyna Kietlińska*

POJĘCIE I ZAKRES USŁUG KULTURALNYCH

1. POJĘCIE KULTURY

Podejmując rozważania dotyczące kultury należy zdefiniować to pojęcie. Jest to zadanie niezmiernie trudne, bowiem nie można sobie wyobrazić bardziej niejednoznacznego i kontrowersyjnego terminu.

Jego niejednoznaczność wynika m. in. z faktu, że kultura jest przedmiotem badań wielu nauk takich jak: etnografia, antropologia, socjologia, filozofia. Kontrowersyjność zaś polega na tym, że w ramach każdej z dyscyplin naukowych zajmujących się kulturą, różnice w sposobie ujmowania tego pojęcia sprowadzają się do odmiennej interpretacji jego zakresu¹.

Historycznie rzecz ujmując, dążenie do stworzenia definicji uniwersalnej prowadzi do ograniczenia i konkretyzacji zakresu pojmowania kultury.

Najszerze rozumienie tego terminu stworzone zostało przez socjologię i antropologię kulturalną. Oznaczono nim "to wszystko, co nie wyrasta samo przez się z przyrody, lecz powstaje dzięki

* Dr, adiunkt w Zakładzie Finansów Lokalnych Katedry Finansów i Bankowości UŁ.

¹ Obszerny przegląd definicji kultury przedstawiony został przez A. L. Kroebera i C. Kluckhohna, "The Concept of Culture. A Critical Review of Definitions", "Papers of the Peabody Museum" 1950, vol. XLI. Z polskich opracowań do najbardziej wyczerpujących należy: A. Kłossowska, Kultura masowa. Krytyka i obrona, PWN, Warszawa 1983, r. I.

pracy człowieka, co jest wytworem celowej refleksji i działalności ludzkiej"².

Tak zdefiniowana kultura obejmuje swoim zakresem wszystko, co zostało stworzone przez człowieka, zarówno materialne, jak i niematerialne, jego wytwory, które mają dla niego jakieś znaczenie i dzięki którym odnajduje sens swojego działania.

To szerokie ujęcie kultury pozwoliło jedynie na podział świata na przyrodę i kulturę³ i dało punkt wyjścia do wprowadzenia dalszych ograniczeń. Dokonane one zostały dzięki uświadomieniu, że nie wszystkie wytwory człowieka są jego kulturą. Należą do nich jedynie "wyższe wytwory ducha, wymagające pielęgnacji umysłu, dążenia do celów wyższych niż samo zaspokojenie potrzeb biologicznych"⁴.

Konsekwencją tego ograniczenia było rozróżnienie kultury materialnej i duchowej⁵. Kultura materialna, utożsamiana często z cywilizacją, to zbiór wytworów zaspokajających materialne potrzeby, a więc narzędzia pracy, budynki, stroje itp. Kultura duchowa zaś, to wytwór dążeń do ideałów piękna, dobra, sprawiedliwości, to zespół idei, dzieł sztuki, przedmiotów, w których te idee zostały utrwalone.

Wielu naukowców opowiada się przeciwko takiemu rozróżnieniu. A. Kłosowska twierdzi np., że "Nawet przy najostrożniejszym użyciu rozróżnień kultury materialnej i duchowej, implikacje zawarte w tych terminach prowadzą do powikłań i nieprzewidywanych komplikacji"⁶. Natomiast J. Szczepański uznaje, iż podział na kulturę materialną i duchową jest sztuczny, bowiem "każdy przedmiot materialny [...] zanim został wytworzony, musiał się pojawić najpierw jako »idea«, jako pomysł czy wyobrażenie w umyśle czło-

² J. S z c z e p a ń s k i, Elementarne pojęcia socjologii, PWN, Warszawa 1972, s. 73.

³ Definicja ta dała podstawę do podziału wszystkich nauk na przyrodnicze i humanistyczne. Por.: H. R i c k e r t, Kulturwissenschaft und Naturwissenschaft, Tübingen 1926.

⁴ S z c z e p a ń s k i, Elementarne..., s. 74.

⁵ Por.: A. K ł o s k o w s k a, Socjologia kultury, PWN, Warszawa, s. 108 i n.

⁶ K ł o s k o w s k a, Kultura masowa..., s. 73.

wieka"⁷. Świat wytworów człowieka jest jednolity i myśl twórcza spleta się z twórczym, dostosowując się do niego.

Przedstawione zastrzeżenia wskazują, że współcześni naukowcy traktują kulturę jako całość, jako wewnętrznie spójny system, składający się z wzajemnie zazębiających się elementów. Dano temu wyraz w definicjach, w których położony został nacisk na elementy najistotniejsze w zjawisku zwanym kulturą.

A. Kłoskowska tworzy antropologiczne określenie, w myśl którego "kultura jest to względnie zintegrowana całość obejmująca zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswajanych w toku interakcji oraz zawierające wytwory takich zachowań"⁸.

Zatem autorka sprowadza kulturę do dwóch, ściśle ze sobą związanych kategorii:

- zachowań, właściwych członkom danej zbiorowości,
- wytworów tych zachowań,

przy czym, jako socjolog daje prymat tej pierwszej grupie.

Na podobnych zasadach formułuje swoją definicję J. Szczepański, dla którego "kultura to ogół wytworów działalności ludzkiej, materialnych i niematerialnych, wartości i uznawanych sposobów postępowania, zobiektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowościom i następnym pokoleniom"⁹. Autor ten daje prymat wytworom działalności ludzkiej, które powstają w toku pracy - fizycznej i umysłowej - umożliwiającej zdobywanie środków na zaspokajanie potrzeb.

Idee, zasady moralne, poglądy filozoficzne, doktryny społeczne, estetyczne i polityczne są także swoistymi wytworami ludzi. Stają się one elementem kultury dopiero wtedy, gdy się zobiektywizują, czyli zostaną przyjęte przez pokolenia i przetrwają wieki. J. Szczepański, podobnie jak W. Tatarkiewicz¹⁰ uznaje, że punktem wyjścia historycznego rozwoju kultury były umiejętności

⁷ S z c z e p a ń s k i, Elementarne..., s. 75.

⁸ K ł o s k o w s k a, Kultura masowa..., s. 40.

⁹ S z c z e p a ń s k i, Elementarne..., s. 78; zob. także: S. C z a r n o w s k i, Kultura, [w:] Dzieła, t. I, Warszawa 1956.

¹⁰ Por.: W. T a t a r k i e w i c z, Historia filozofii, t. I, Warszawa 1968.

praktyczne, które dały możliwość przejścia do abstrakcyjnego myślenia, pozwalającego na pojawienie się nowych potrzeb powstających w rozwijającej się gospodarce.

Ten historyczny proces rozwoju kultury trwa do dziś. Postęp techniczny prowadzi do różnicowania i doskonalenia metod pracy, co pociąga za sobą rozwój umysłu i tworzenie nowych potrzeb intelektualnych. Rozszerzając ten wątek można powiedzieć, że "kultura jest zawsze zlokalizowana w czasie i przestrzeni oraz w zbiorowości społecznej"¹¹.

Dlatego mówiąc o kulturze, należy wskazać nie tylko na jej obiektywny zakres, ale także na etap rozwoju społeczno-gospodarczego i miejsce w jakim ona się znajduje.

Przytoczone wyżej definicje kultury zostały dobrane tak, aby można było uświadomić sobie drogi historycznego myślenia o zakresie kultury oraz to, że jest ona zjawiskiem bardzo złożonym i niejednorodnym. Wskazuje na to wielu teoretyków kultury, którzy twierdzą, że błędne jest założenie, aby możliwe było objęcie określeniem takim jak "kultura" czy "świat kultury" wszystkich zróżnicowanych kategorii w jedno proste i łatwe do zrozumienia pojęcie¹². Za najistotniejsze z punktu widzenia dalszych rozważań uznano poglądy sformułowane przez J. Szczepańskiego. Wskazują one na ścisłe związki i wzajemne zależności między kulturą i gospodarką, co jest nowością w socjologicznym ujmowaniu tego zagadnienia.

2. EKONOMICZNE UJĘCIE ZJAWISK KULTURY

Punktem wyjścia rozważań dotyczących ekonomicznych aspektów kultury uczyniono definicję ekonomii, którą O. Lange formułuje jako "naukę o społecznych prawach gospodarowania"¹³.

¹¹ S z c z e p a ń s k i, Elementarne..., s. 80.

¹² Por.: J. P i c k, Managing the Arts? The British experience, Rhinegold Publishing Limited, London 1986, s. 8 oraz M. J. W y s z o m i r s k i, Philanthropy, the Arts and Public Policy, [w:] Philanthropy, Voluntary Action, and the Public Good, Spring Research Forum. Working Papers, 1986, s. 569 i n.

¹³ O. L a n g e, Ekonomia polityczna, PWN, Warszawa 1978, t. I i II, s. 20.

Istotne dla omawianych problemów jest wyjaśnienie terminu "gospodarowanie". Lange rozumie je jako produkcję i podział, czyli wytwarzanie dóbr i doprowadzenie ich do rąk konsumentów. Rozważając procesy gospodarowania rozgranicza dobra i usługi. Przez dobra rozumie materialne środki zaspokajania potrzeb, które człowiek czerpie z otaczającej go przyrody¹⁴; natomiast usługi dzieli na dwie kategorie:

- czynności pośrednio związane z zaspokajaniem potrzeb ludzkich, do których zalicza świadomą i celową działalność dokonywaną przy podziale produktów (np. praca sprzedawcy w sklepie),

- czynności bezpośrednio zaspokajające potrzeby ludzkie, bez uprzedniego wytworzenia materialnych przedmiotów, czyli dóbr (np. czynności artysty)¹⁵.

Zatem kultura mieści się w drugiej grupie usług.

Lange nie wypowiada się jednoznacznie, czy do procesów gospodarowania, a zatem do zjawisk ekonomicznych, zalicza oba rodzaje usług. Można jedynie domniemywać, że zdecydowanie większą rolę przypisuje usługom, za pomocą których wytworzone dobra doprowadzane są do rąk konsumentów¹⁶, czyli należącym do pierwszej z wymienionych grup.

Przez wiele lat problem miejsca usług w gospodarce był przedmiotem dyskusji. Jego geneza wywodzi się z teorii pracy produkcyjnej i nieprodukcyjnej, wprowadzonej do ekonomii politycznej przez jej klasyków. A. Smith¹⁷ utożsamia działalność w sferze dóbr materialnych z pracą społecznie użyteczną (bo przysparzającą bogactwa krajowi), a działalność w sferze usług - z pracą nieużyteczną (gdyż nie tworzy ona, ani nie pomnaża tego bogactwa). Takie podejście wynikało z ówczesnego pojmowania bogactwa, jako świata wartości uprzedmiotowionych. Idee te rozwinięte zostały przez K. Marksa¹⁸, co spowodowało jej ugruntowanie w ekonomii marksistow-

¹⁴ Tamże, s. 15.

¹⁵ Tamże, s. 19.

¹⁶ Tamże, s. 20.

¹⁷ Por.: A. S m i t h, Bogactwo narodów, PWN, Warszawa 1954, t. I, s. 417 i n.

¹⁸ Por.: K. M a r k s, Kapitał, Warszawa 1951, t. I.

skiej, a następnie przeniesienie do teorii rozwoju gospodarki socjalistycznej¹⁹.

Należy jednak zdawać sobie sprawę, że w czasach gdy Smith, a później Marks formułowali swoje poglądy, usługi niematerialne nie odgrywały w gospodarce większej roli. Należy także podkreślić, że w pismach Marksa problem pracy produkcyjnej i nieprodukcyjnej rozpatrywany jest z różnych punktów widzenia i niejednoznacznie²⁰.

Współcześnie, kiedy sfera usług angażuje w skali światowej ok. 1/3 zasobów pracy oraz inwestycji i środków trwałych, a w krajach wysoko rozwiniętych znacznie powyżej 50%²¹, coraz częściej autorzy wypowiadają się za zaliczeniem usług do procesów gospodarczo-
wania²².

Znaczenie ekonomiczne i społeczne usług powodują, że nie mogą być one wyłączone z pojęcia stosunków ekonomicznych. Przemawiają za tym następujące względy:

- sfera usług jest bezpośrednio związana z produkcją materialną, gdyż jest wynikiem oraz warunkiem rozwoju tej produkcji;
- usługi stanowią zasadniczy czynnik i warunek reprodukcji rozszerzonej, gdyż stwarzają podstawę do wzrostu wydajności pracy i postępu technicznego;
- istnieją określone proporcje między sferą usług a produkcją materialną, wyznaczone przez istniejący poziom sił wytwórczych, np. wytwarzanie określonej produkcji wymaga odpowiedniej ilości pracy kwalifikowanej, co jest realizowane przez istniejący system oświaty²³.

¹⁹ Por.: Cz. N i e w a d z i, Zagadnienia usług w teorii ekonomii, PWN, Warszawa 1979, s. 213-214.

²⁰ Szerzej na ten temat por.: N i e w a d z i, Zagadnienia..., s. 122 i n.; J. W i e r z b i c k i, Rachunek usług niematerialnych w gospodarce narodowej, PWN, Warszawa 1973, s. 55 i n.

²¹ Por.: K. P o l a r c z y k, Założenia ekonomiczne teorii usług, referat na konferencji pt. "Miejsce sfery usług w teorii ekonomii", IHW, Warszawa 1980.

²² Por. m. in.: S. G. S t r u m i l i n, O t O k t a b r i a k k o m u n i z m u, "Woprosy Ekonomiki" 1963, nr 9; W i e r z b i c k i, Rachunek...; A. t u k a s z u k, O teorii dochodu narodowego, "Ekonomista" 1970, nr 4; M. S a r a p u k, Rozwój sektora usług - struktura i dynamika, Prace Naukowe AE we Wrocławiu 1978, nr 126.

²³ A. S t y ś, J. O l e a r n i k, Ekonomika i organizacja usług, PWE, Warszawa 1985, s. 27.

Przyjęcie tezy o występowaniu stosunków ekonomicznych w sferze usług prowadzi do wniosku, że podlega ona działaniu praw ekonomicznych, a zatem wchodzi w zakres przedmiotu badań ekonomii politycznej.

Odnosi się to do sfery usług niematerialnych, które przez O. Langego określone zostały jako czynności bezpośrednio zaspokajające potrzeby ludzkie. Ich rola polega m. in. na tym, że nie tylko warunkują proces produkcji, ale stanowią jego niezbędny element, poprzez zapewnienie mu dopływu zdrowych, wypoczętych i wykształconych pracowników.

Na podstawie przeprowadzonych rozważań zjawiska kultury z ekonomicznego punktu widzenia należy rozumieć jako tę część usług niematerialnych, która w sposób bezpośredni zaspokaja określone duchowe potrzeby ludzi. To ujęcie sugeruje, że zjawiska kultury obejmują jedynie usługi.

W socjologicznej definicji zaproponowanej przez J. Szczepańskiego²⁴ kultura jest ujmowana jako wytwory działalności ludzkiej zarówno materialne, jak i niematerialne. Sugeruje to, że obok usług niematerialnych w skład kultury wchodzi wytwory materialne.

Rozważania szczegółowe prowadzą do stwierdzenia, że tak jest w istocie. Z jednej strony mamy bowiem twórców (artystów), efektem pracy których są konkretne przedmioty i dzieła (obrazy, książki). Z drugiej strony istnieją instytucje, które zajmują się powielaniem (produkcja) lub rozpowszechnianiem (usługi) tych przedmiotów i dzieł.

Zatem w kulturze funkcjonują następujące rodzaje działalności, będące ze sobą w ścisłym związku i wzajemnie na siebie zachodzące:

- tworzenie dzieł artystycznych (twórczości),
- produkcja dóbr kulturalnych,
- świadczenie usług kulturalnych.

Tworzone przez artystów dzieła (obraz, rzeźba, książka itp.) mogą być, jako niepowtarzalne, sprzedawane kolekcjonerom. Mogą być powielane w wielu egzemplarzach przez przemysł (książki, płyty, kasety video) i sprzedawane przeciętnym nabywcom. Mogą też być przekazywane odbiorcom w postaci usług świadczonych przez wyspe-

²⁴ Por.: s. 73 niniejszego opracowania.

cyalizowane instytucje (biblioteki, muzea, galerie, kina, teatry, filharmonie itp.).

W pierwszym i drugim przypadku mamy do czynienia z konkretnymi wytworami działalności ludzkiej, które przyjmują postać produktów.

Trzecia kategoria działań przybiera formę usług. Granica między produktami a usługami w kulturze jest trudna do uchwycenia.

Są one ze sobą ściśle powiązane i wzajemnie od siebie uzależnione, na co zwracali już uwagę socjologowie²⁵. Dzieła sztuki np. są produktami, ale wystawione jako eksponaty w muzeum stają się usługami.

Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia np. w domach kultury. Celem ich działalności jest świadczenie usług w postaci organizowania i prowadzenia kółek zainteresowań. Efektem ich pracy może być często produkt.

Występują także takie wytwory, które nie mogą funkcjonować samodzielnie. Dla ich zaistnienia musi być zorganizowany system rozpowszechniania. Przykładem mogą być dzieła filmowe, partytury utworów muzycznych itp.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że przyczyną sprawczą wszelkich działań w kulturze jest twórczość artystyczna. Bez niej nie mogłyby powstać ani dobra kultury, ani usługi kulturalne.

Analiza zjawisk kultury wymaga uwzględnienia przedstawionego wyżej zespołu problemów. Dlatego uzupełniając ekonomiczne rozumienie zjawisk kultury można powiedzieć, że jest to działalność obejmująca wytwory pracy ludzkiej w postaci towarów i usług niematerialnych, które są ze sobą we wzajemnym związku i bezpośrednio zaspokajają duchowe potrzeby ludzi.

3. MIEJSCE USŁUG KULTURALNYCH W USŁUGACH NIEMATERIALNYCH

Aby umiejscowić usługi kulturalne pośród usług niematerialnych należy zdać sobie sprawę z ogromnej różnorodności czynności tworzących tę sferę. Skłania to do podjęcia próby jej usystematyzowania.

²⁵ Por. K ł o s k o w s k a, Kultura masowa..., oraz S z c z e p a ń s k i, Elementarne pojęcia...

Ze względu na ogromną liczbę klasyfikacji usług dokonano wyboru, prezentując te, które w sposób najbardziej charakterystyczny lub nietypowy ujmują usługi kulturalne.

Wychodząc od kwestii najogólniejszych, czyli od gospodarki jako całości, można dokonać jej podziału, według kryterium historycznego rozwoju dziedzin działalności gospodarczej, na trzy sektory: rolnictwo i leśnictwo (sektor I), przemysł i budownictwo (sektor II) oraz usługi (sektor III)²⁶.

Niezależnie od różnego pojmowania III sektora w literaturze amerykańskiej²⁷ i naszej, rozwija się on w miarę przechodzenia od ekstensywnych do intensywnych metod gospodarowania. Zatem, im bardziej rozwinięty ekonomicznie kraj, tym bardziej rozbudowany sektor usług²⁸.

Opierając się na podziale gospodarki na trzy sektory tworzy klasyfikację usług Cz. Niewadzi²⁹. Przyjmuje on kryterium ich związku z procesami gospodarowania i wyróżnia dwie podstawowe grupy usług:

- usługi należące do sfery pozagospodarczej (nie związane wprost z gospodarką),
- usługi o charakterze gospodarczym, wchodzące w skład systemu gospodarczego.

Do pierwszej grupy zalicza usługi świadczone przez:

- aparat władzy, bezpieczeństwa i porządku publicznego (administracja, obrona narodowa, organizacje polityczne),
- instytucje usług pozagospodarczych (wymiar sprawiedliwości, organizacje społeczne i wyznaniowe).

Wyodrębnienie z gospodarki narodowej powyższych dziedzin pozagospodarczych pozwala, zdaniem autora, na określenie bardziej jednorodnej sfery życia społeczno-gospodarczego, obejmującej trzy sektory, zwane przez niego sferami: rolniczą (I), przemysłową (II)

²⁶ S t y ś, O l e a r n i k, *Ekonomika...*, s. 18 i n.

²⁷ Por. Commission on Private Philanthropy and Public Needs *The Third Sector*, [w:] *Americas Voluntary Spirit*, The Foundation Center, New York 1983, s. 299 i n.

²⁸ Por.: K. P i o t r o w s k a-M a r c z a k, *Finanse sfery niematerialnej*, PWE, Warszawa 1987.

²⁹ Cz. N i e w a d z i, *Sektor usług w kapitalizmie*, PWN, Warszawa 1982, s. 70 i n.

i usług (III). Tak wyodrębniona sfera usług nie obejmuje dziedzin o charakterze pozagospodarczym, a zawiera trzy podsferę o określonych funkcjach społeczno-gospodarczych.

Na podstawie przedstawionej klasyfikacji można wnioskować, że Cz. Niewadzi wprowadzą szerokie i wąskie rozumienie usług. W pierwszym przypadku zalicza do nich zarówno usługi pozagospodarcze, jak i gospodarcze, a w drugim - jedynie te ostatnie. Nie wchodząc w dyskusję o słuszności takiego rozgraniczenia, należy zwrócić uwagę, że usługi pozagospodarcze (a przynajmniej niektóre z nich) warunkują prawidłowy przebieg sfery życia społeczno-gospodarczego i takie zdecydowane ich odseparowanie nie jest ani możliwe, ani uzasadnione.

Jeśli zaś chodzi o usługi kulturalne, to ww. autor zalicza je do grupy usług gospodarczych, związanych z kształtowaniem osobowości ludzkiej i zaspokojeniem duchowych potrzeb człowieka.

Podobnie i według analogicznego kryterium dzieli działalność usługową węgierska ekonomistka A. Burger³⁰. Wyróżnia ona usługi niegospodarcze i gospodarcze. Do pierwszej grupy zalicza działalność służącą całemu społeczeństwu, taką jak: obrona narodowa, wymiar sprawiedliwości i administracja, usługi religijne itp. Autorka, bardziej zdecydowanie niż Niewadzi podkreśla, że usługi te nie są przedmiotem ekonomicznej analizy, gdyż znajdują się poza zasięgiem zainteresowań ekonomii politycznej.

Trudno się zgodzić z podziałem dokonany przez zaprezentowanych wyżej autorów. Usługi niegospodarcze (pozagospodarcze), mimo iż adresowane są do całego społeczeństwa, nie różnią się od usług traktowanych przez nich, jako gospodarcze. Przekonujący jest w tym względzie pogląd J. Wierzbickiego, który twierdzi "że każda działalność pożyteczna dla społeczeństwa, wiążąca nakłady pracy żywej i pracy dawnej - bez względu na to, czy zapokaja potrzeby indywidualnych konsumentów, czy potrzeby ogólne społeczeństwa - jest gospodarowaniem, niezależnie od tego czy nakłady te stanowią »wsad produkcyjny« czy też stanowią konsumpcję dochodu narodowego. Wobec tego działalność ta nie powinna pozostać poza zasię-

³⁰ Por.: A. B u r g e r, *Economic Problems of Consumers Services*, Akademia Kiado, Budapest 1970, s. 25.

giem zainteresowania ekonomii, przede wszystkim w aspekcie badania kosztów społecznych³¹.

Interesujący, aczkolwiek również kontrowersyjny jest, dokonany przez A. Burger, podział usług gospodarczych. W ich ramach autorka wymienia usługi produkcyjne i konsumpcyjne. Do tych drugich zalicza usługi materialne i usługi z zakresu kultury³². Te ostatnie, jej zdaniem, są pomocne w tworzeniu i powiększaniu "kapitału duchowego" czy "bogactwa duchowego" jednostek i społeczeństwa oraz konieczne w rozwoju nowoczesnego gospodarstwa narodowego. Najbardziej dyskusyjny jest podział usług z dziedziny kultury. Autorka rozumie przez tę kategorię następujące rodzaje usług:

- związane z nauczaniem,
- popularyzujące naukę (odczyty, zwiedzanie muzeów, działalność bibliotek),
- widowiskowe (teatry, koncerty, kina, ale też lunaparki, czy np. mecze sportowe),
- związane z uprawianiem sportu,
- dostarczające informacji (w formie druku lub za pośrednictwem radia i telewizji).

Tak szerokie ujęcie zakresu kultury mieści w sobie nie tylko oświatę, ale i sport, turystykę czy czynny wypoczynek.

Wielu autorów³³ już od dawna dostrzega ścisłe związki kultury z oświatą i wskazuje na trudności w ich jednoznacznym rozgraniczeniu (np. działalność świetlicowa, odczyty, szkoły artystyczne). Mamy tutaj do czynienia z bezpośrednim oddziaływaniem, czy wręcz zazębianiem się obu dziedzin.

W przypadku sportu i turystyki, związek z kulturą można jedynie określić jako pośredni. Polega on na tym, że wzrost kultury społeczeństwa wpływa na sposób spędzania wolnego czasu (np. uprawianie sportu czy turystyki zamiast picia alkoholu). Trudno jednak nie przyznać racji A. Burger, że niektóre imprezy sportowe (tenis, gimnastyka artystyczna itp.) są widowiskami i nie odbiegają poziomem od spektakli estradowych.

³¹ W i e r z b i c k i, Rachunek..., s. 45.

³² B u r g e r, Economic..., s. 62.

³³ P i c k, Managing the Arts?...

Ustosunkowanie się do tego zagadnienia nie jest przedmiotem niniejszych rozważań, należy jednak zwrócić uwagę, że w literaturze zachodniej coraz częściej odzywają się głosy za rozszerzeniem zakresu kultury³⁴ i tworzeniem tzw. kompleksów kultury (np. kino + teatr + restauracja + basen pływacki + sauna itp.).

Wracając do rozwiązań poświęconych klasyfikacji usług należy wskazać, że zarówno poglądy Cz. Niewadziego, jak i A. Burgera zmierzają do zawężenia pojęcia usług do tych, które określają oni mianem gospodarczych. Jest to pogląd kontrowersyjny z teoretycznego punktu widzenia. Praktycznie zaś dzieli pole badań na dwie części: pierwszą - działań zaspokajających potrzeby publiczne (ogólnospołeczne) i drugą - usług zaspokajających potrzeby indywidualne.

W zasadzie z takim podziałem można się zgodzić - z jednym, zasadniczym zastrzeżeniem: dlaczego pierwszej grupie działalności odmawia się miana usług.

Na liście autorów dokonujących klasyfikacji usług są tacy, którzy jeszcze bardziej ograniczają ich zakres. Należy do nich m. in. E. Lipiński³⁵. Poddaje on w wątpliwość usługowy charakter działalności, którą nazywa obsługą nabywców (handel, transport, remonty itp.) uznając, iż jest to kontynuacja pierwotnego procesu produkcji. Administracja również nie należy - jego zdaniem - do sfery usług. Podobny punkt widzenia prezentuje M. Pohorille³⁶.

Usługi kulturalne mieszczą się w tej zawężonej klasyfikacji w grupie trzeciej i zaliczone są do świadczeń zaspokajających potrzeby wyższego rzędu, dotyczących rozwoju osobowości ludzkiej.

Przedstawione klasyfikacje mają wspólną cechę - ograniczają zakres usług. Przy czym Cz. Niewadzi i A. Burger poddają w wątpliwość usługowy charakter świadczeń ogólnospołecznych, natomiast

³⁴ Por. m. in.: B. Suchodolski, Wychowanie i strategia życia, WSiP, Warszawa 1983; T. Przeciszewski, Problemy ekonomiki i organizacji kultury, COMUK, Warszawa 1974.

³⁵ E. Lipiński, Wstęp do rozważań nad problematyką usług w ekonomii politycznej socjalizmu, [w:] Usługi i ich rola społeczno-ekonomiczna, red. A. Ginsbert, Warszawa 1965, s. 27 oraz tegoż autora: Karol Marks i zagadnienia współczesności, Warszawa 1969, s. 265 i n.

³⁶ M. Pohorille, Model konsumpcji w ustroju socjalistycznym, Warszawa 1971, s. 256.

E. Lipiński i M. Pohorille mają zastrzeżenia do usługowego charakteru działań nazywanych obsługą odbiorcy (transport, remonty itp.). Niezależnie od tych ograniczeń, w każdym przypadku kultura zaliczana jest do usług niematerialnych, zaspokajających duchowe (wyższe) potrzeby ludzkie.

Są jednak autorzy, którzy traktują usługi szeroko, rozumiejąc je jako wszelkie rodzaje działalności nie służące bezpośrednio produkcji towarów.

Należy do nich B. Kłapkowski³⁷, który przedstawia ciekawą propozycję podziału usług, a szczególnie usług kulturalnych. Za kryterium podziału przyjmuje przedmiot składającego się na usługę świadczenia. Na ich podstawie dzieli usługi na materialne i niematerialne. Wśród materialnych wyróżnia rzeczowe i eksploatacyjne. Pierwsze uprzedmiotawiają się w postaci trwałego śladu w rzeczy już fizycznie istniejącej. Drugie umożliwiają korzystającemu z usługi zaspokajanie potrzeby za pomocą rzeczy należącej do usługodawcy.

Usługi niematerialne określa autor jako działania, których efekt użytkowy ma charakter duchowy lub fizyczny bądź posiada znaczenie ogólnospołeczne. Wyróżnia trzy rodzaje tych usług: kulturalne, osobiste i o charakterze publicznym.

Usługi osobiste oddziałują na fizyczny aspekt życia człowieka, a ich charakterystyczną cechą jest zaufanie odbiorcy do świadczącego usługę.

Usługi o charakterze publicznym polegają na stworzeniu ogólnych warunków współżycia ludzi w społeczeństwie.

Wśród usług kulturalnych zauważa B. Kłapkowski dwa ich rodzaje:

- usługi o charakterze twórczym (prace naukowe, prototypy, utwory literackie, kompozycje muzyczne, obrazy, rzeźby itp.),
- nieuprzedmiotowione - ich efektem jest przeżycie duchowe odbiorcy, któremu nauczyciel, aktor lub muzyk przekazuje swą wiedzę, myśli albo dostarcza artystycznego przeżycia.

Autor szeroko pojmuje usługi kulturalne, włączając do nich oświatę i naukę, co jest niewątpliwie sprawą dyskusyjną. Na pod-

³⁷ B. K ł a p k o w s k i, Usługi dla ludności, "Problemy ekonomiczne" 1969, nr 3, s. 28-31.

kreślenie zasługuje jednak fakt, że w swojej klasyfikacji wyróżnia on twórczość kulturalną oraz usługi kulturalne sensu stricto, które nazywa nieuprzedmiotowionymi. Zastanowienia wymaga kwestia, czy tak ujęte usługi o charakterze twórczym można nazwać usługami. Wydaje się, o czym wspomniano wcześniej, że jedynie ta działalność twórcza, która przekazywana jest odbiorcy poprzez specjalnie powołane do tego instytucje może być określona mianem usług. Pozostałe to dobra kultury, które stają się towarami w przypadku ich sprzedaży.

Mimo tych zastrzeżeń trzeba przyznać, że wprowadzenie takiego podziału jest nowością w podejściu do klasyfikacji usług kulturalnych.

Odmiennie spojrzenie na to zagadnienie prezentuje K. Szymańska-Piotrowska³⁸. Autorka posługuje się kryterium związku usługi z odbiorcą i z tego punktu widzenia dzieli je na adresowane i nieadresowane. Do pierwszych zalicza te, które można przypisać konkretnej osobie (leczenie, kształcenie, uczestnictwo w kulturze). Drugie to takie, które świadczone są grupie lub społeczeństwu jako całości (obrona narodowa, administracja).

Usługi adresowane zaspokajają w sposób bezpośredni konkretne potrzeby ludzi, dlatego korzyści z nich płynące są bardziej zauważalne niż w przypadku usług nieadresowanych³⁹. Usługi kulturalne zaliczyć można do adresowanych.

Kryterium, które w ostatnim czasie nabiera coraz większego znaczenia, rozpatruje usługi z punktu widzenia źródła zasilania. Trudno jest doszukać się autorstwa tego podziału, bowiem posługuje się nim wielu naukowców⁴⁰. Na jego podstawie usługi dzieli się na odpłatne i nieodpłatne. Usługi odpłatne obciążają dochody osobiste ludności, natomiast nieodpłatne - fundusze społeczne.

³⁸ K. S z y m a ń s k a - P i o t r o w s k a, Rola społecznego funduszu spożycia w zaspokojeniu potrzeb ludności, ZNUL 1977, ser. III, nr 22, s. 33 i n.

³⁹ K. P i o t r o w s k a - M a r c z a k, Finanse sfery niematerialnej, PWE, Warszawa 1987, s. 17.

⁴⁰ Por. m. in.: W i e r z b i c k i, Rachunek..., s. 53; M. N i e d u s z y ń s k i, Ekonomiczne aspekty odpłatności za usługi socjalno-kulturalne, "Studia Finansowe" 1972, nr 12.

W literaturze amerykańskiej⁴¹, według omawianego kryterium, dzieli się usługi na dotowane i skomercjalizowane. Jako dotowane określa się te, których główne źródło dochodów stanowią dotacje, natomiast jako skomercjalizowane te, których dochody pochodzą z ich sprzedaży.

Przedstawione klasyfikacje wskazują, że pojęcie usług nie jest jednoznaczne. Każdy z autorów dzieli je w sobie właściwy sposób i przypisuje im określone cechy. W każdym jednak przypadku usługi kulturalne zaliczane są do grupy usług niematerialnych.

Usługi kulturalne mogą być rozumiane szeroko, łącznie z oświatą, a nawet sportem i turystyką, tak jak to przyjęli niektórzy prezentowani autorzy. Mogą też być rozumiane w sposób zawężony, jako wytwory działalności ludzkiej występujące w postaci usług niematerialnych, które zaspokajają potrzeby człowieka.

Krystyna Kietlińska

CONCEPT AND SCOPE OF CULTURAL SERVICES

Culture is an ambiguous and controversial phenomenon. It is an object of interest displayed by many scientific disciplines, which perceive it from various points of view. One of such approaches is an economic perception of cultural phenomena.

The aim of this article is to present the scope of cultural activity through determining its place in the economy as a whole and among non-material services.

⁴¹ The Nonprofit Sector, A Research Handbook, Yale University Press, New Haven and London 1987, s. 28.